

Joanna Godlewicz-Adamiec

Uniwersytet Warszawski

 <https://orcid.org/0000-0003-3025-6413>

j.godlewicz-adamiec@uw.edu.pl

Literacki obraz strachu w *Rolandslied* Pfaffe Konrada w kontekście *Chanson de Roland*

The Literary Image of Fear in Pfaffe Konrad's *Rolandslied* in the Context of *Chanson de Roland*

SUMMARY

The literary work *Rolandslied*, written at the end of the 12th century by Pfaffe Konrad, most probably at the behest of Henry the Lion, is a transformation of the history known from the French literary work *Chanson de Roland*, written three quarters of a century earlier. It is an interesting example of adjusting French patterns to the expectations of recipients at German courts. In the epilogue he added, Konrad takes up the topic of the relationship between his version and the French one. This article carries out the comparative analysis, in the line with the trend of the humanities of affects, is an attempt to answer many research questions. Why in Konrad's work the opposition of attitudes is depicted precisely with the help of fear, and can the source for such an approach be found in earlier models? What explains the important role of fear in the key scene of this literary work? What literary strategies are developed according the theme of fear? What are the sources of these strategies?

KEYWORDS – *Rolandslied*, *Chanson de Roland*, cultural transfer, fear

L'image littéraire de la peur dans le *Rolandslied* de Pfaffe Konrad dans le contexte de la *Chanson de Roland*

RÉSUMÉ

Écrite à la fin du XII^e siècle par Pfaffe Konrad, très probablement à la demande d'Henri le Lion, l'œuvre *Rolandslied* est une transformation de l'histoire connue sous le nom de *Chanson de Roland*, composée trois quarts de siècle plus tôt. C'est un exemple intéressant d'adaptation des modèles français aux attentes des destinataires des cours allemandes. Konrad aborde le thème de la relation entre la version française et la sienne dans l'épilogue ajouté par lui-même. L'analyse comparative menée



dans l'article, conforme aux nouvelles approches historiques sur les affects, tente de répondre à un certain nombre de questions. Pourquoi dans le poème épique de Konrad l'opposition des attitudes est-elle décrite précisément à l'aide de la peur. La source d'une telle approche peut-elle être trouvée dans des modèles antérieurs ? Qu'est-ce qui justifie le rôle si important de la peur dans la scène-clé de cette épopée ? Quelles sont les stratégies littéraires développées sur le thème de la peur ? Quelles sont enfin les sources de ces stratégies ?

MOTS-CLÉS – *Rolandslied*, *Chanson de Roland*, transfert culturel, peur

Utwór *Rolandslied*, będący przeróbką historii¹ znanej z powstałego trzy ćwierci wieku wcześniej francuskiego utworu *Chanson de Roland*, został napisany przez Pfaffe [duchownego] Konrada według datowania większości teoretyków literatury około 1170², najprawdopodobniej – tak jak *Tristrant* Eilharta von Oberge(e), z inicjatywy księcia Saksonii i Bawarii Henryka Lwa. Myślą przewodnią niemieckiego tekstu o Rolandzie jest walka rozumiana jako służba boża i zmierzająca do osiągnięcia glorii męczeństwa, a takie ujęcie zdaje się nie dopuszczać istnienia strachu, a tym bardziej prezentowania go³. Jednak to właśnie ta emocja stanowić może klucz do odczytania niemieckiej wersji utworu, czego próba podjęta zostanie w poniższym artykule. Celem wywodów będzie pokazanie, że pojęcie strachu miało znacznie ważniejszą rolę w niemieckiej wersji *Pieśni o Rolandzie* niż w oryginale francuskim. Przedstawione zostaną różne aspekty strachu, które trudno jest sprowadzić do wspólnego mianownika, jednak ich wielość i różnorodność pozwala wydobyć znaczenie strachu dla tego tekstu literackiego. Szczegółowa analiza wszystkich wątków dotyczących strachu oraz ich powiązań w tekście *Das Rolandslied* wykraczałaby poza ramy artykułu.

Analizy tekstu Konrada oparte będą na metodzie badań nad recepcją w kontekście transferu kulturowego, który sprawia, że teksty bywają w nowym kontekście kulturowym interpretowane, adaptowane i przekształcane. Uwzględniając dotychczasowe badania komparatystyczne⁴, odczytania koncentrować się będą na

¹ W badaniach mediewistycznych coraz częściej mówi się o kreatywnych adaptacjach niż o tłumaczeniach. Niektórzy średniowieczni „tłumacze” zmieniali wątki i tworzyli nowe strategie rozważań. Przykładem adaptacji może być *Das Rolandslied*. Vide S. E. Farrier, „*Das Rolandslied and the Song of Roulond as Moralizing Adaptations of the Chanson de Roland*”, *Olifant*, 1991 (Spring & Summer), vol. 16, n° 1/2, s. 61.

² F. Neumann, „Wann entstanden Kaiserchronik und *Rolandslied*?“, *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur*, 1962, t. 91, z. 4, s. 263-329.

³ A. Gerok-Reiter, „Die Angst des Helden und die Angst des Hörers. Stationen einer Umbewertung in mittelhochdeutscher Epik“, *Das Mittelalter*, 2007, t. 12, 1, s. 130-131.

⁴ W tym kontekście wskazać należy przede wszystkim prace wybitnej specjalistki w zakresie średniowiecznej literatury francuskiej i niemieckiej, Danielle Buschinger oraz Wolfganga Spiewoka. W ścisłym związku z tematem artykułu pozostają m.in. następujące prace: D. Buschinger, W. Spiewok, *Das „Rolandslied” des Konrad: gesammelte Aufsätze*, Greifswald, Reineke-Verlag, 1996;

zjawisku strachu w poszukiwaniu odpowiedzi na szereg pytań badawczych: dlaczego u Konrada przeciwstawienie postaw zobrazowane zostaje właśnie za pomocą strachu i czy źródło do takiego ujęcia znaleźć można we wcześniejszych wzorcach? Co uzasadnia istotną rolę strachu w kluczowej scenie utworu? Jakie strategie literackie są rozwijane w odniesieniu do tematu strachu? Jakie źródła leżą u podstaw tych strategii?

Takie nakreślenie perspektywy badawczej wpisuje się w nurt humanistyki do wartościowującej sferę afektów. Już od kilku dziesięcioleci eksplorowanie świata przeżyć psychicznych i emocji człowieka wieków średnich stanowi jedno z istotnych wyzwań badawczych⁵, a niektórzy badacze jak Anna Burzyńska przekonani są o triumfalnym powrocie afektów do humanistyki, a nawet istnieniu zwrotu afektywnego⁶. Kulturowa teoria literatury chętnie posługuje się takimi kategoriami jak miejsce, które wypiera przestrzeń, osoba, która zastępuje podmiot oraz właśnie zmysły i emocje⁷. Zainteresowaniu sferą emocji czy zmysłów sprzyja m.in. współczesne rozumienie kategorii cielesności⁸.

Choć lęk, strach, obawa, przerażenie, trwoga traktowane bywają niekiedy jako synonimy, zagadnienie strachu/lęku jest złożone i jest przedmiotem zainteresowania szeregu nauk humanistycznych – filozofii, teologii, psychologii, historii i socjologii⁹. Cenne rozpoznania odnaleźć można w obszarze filozoficzno-teologicznym, jak koncepcje strachu/lęku Sorena Kierkegaarda i Paula Tillicha, w obszarze psychologii czy teorii psychoanalitycznej, gdzie kategoria „lęku” pozostaje ważnym elementem (Sigmund Freud wyróżnił trzy typy lęku), czy w obszarze

D. Buschinger, « Roland et Olivier dans la *Chanson de Roland* et le *Rolandslied* : quelques jalons », *Olifant*, 1986 (Summer), vol. 11, n° 2, s. 129-142; W. Spiewok, „Karl und Roland: Funktionswandel bei Adaption und Rezeption“, in *Zum Traditionsverständnis in der mittelalterlichen Literatur*, ed. D. Buschinger, W. Spiewok, Greifswald, Reineke Verlag, 1991, s. 117-138; D. Buschinger, W. Spiewok, „*Chanson de Roland*” und „*Rolandslied*”, *Actes du colloque du Centre d'Études Médiévales de l'Université de Picardie*, Greifswald, Reineke Verlag, 1997; D. Buschinger, *L'Épopée dans les pays de langue allemande*, Paris, Honoré Champion, 2020. Temat podjęty jest także w artykule Susan E. Farrier, *op. cit.*, s. 61-76.

⁵ A. Bartoszewicz, „Świat uczuć w późnośredniowiecznych miastach polskich – temat badawczy czy nierozwiązywalna zagadka”, in *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz *et al.*, WUW, Warszawa 2010, s. 331. Na temat emocji w średniowieczu *cf.* D. Boquet, P. Nagy, *Sensible Moyen Âge. Une histoire des émotions dans l'Occident médiéval*, Paris, Le Seuil, coll. L'Université historique, 2015; J. F. Lehmann, „Geschichte der Gefühle. Wissensgeschichte, Begriffsgeschichte, Diskursgeschichte“, in *Handbuch Literatur und Emotionen*, ed. M. von Koppenfels, C. Zumbusch, Berlin/Boston, De Gruyter, 2016, s. 140-157.

⁶ A. Burzyńska, „Afekt – podejrzany i pożądany”, in *Kultura afektu – afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, red. R. Nycz, A. Łebkowska, A. Dauksza, IBL PAN, Warszawa 2015, s. 131.

⁷ A. Łebkowska, „Jak ucieleścić ciało: o jednym z dylematów somatopoetyki”, *Teksty Drugie*, 2011, 4, s. 12-13.

⁸ *Ibid.*, s. 26.

⁹ M. Szatan, „Strach a lęk w ujęciu nauk humanistycznych”, *Studia Gdańskie*, 2012, XXXI, s. 325-326.

historii¹⁰. Historyczna perspektywa Jeana Delumeau wskazuje, że w minionych wiekach strach był wręcz wszechobecny i bano się niemal wszystkiego¹¹, choć czym innym był lęk przed Bogiem, czym innym przed morzem, nocą, chorobami, szczególnie epidemią dżumy, lęk przed śmiercią, nowością, czarownicami i urokami, kobietą, głodem, a jeszcze czymś innym ogromny lęk przed szatanem i piekłem, zaś intensywność poszczególnych obaw zmieniała się wskutek przemian kulturowych czy w wyniku wydarzeń historycznych. Zdaniem Delumeau tematu strachu długo nie poruszano, gdyż był on mylony z tchórzostwem. W średniowieczu funkcjonował wzór rycerza bez trwogi, który był przeciwstawiany zbiorowości, pozbawionym odwagi i odczuwającym strach, zaś strachu utożsamianego ze słabością i bezradnością należało się wstydzic¹².

Lęki przeżywane są jednak nie tylko indywidualnie w spontaniczny sposób, lecz są także przekazywane jako zjawiska kolektywne. Komunikuje się je w różny sposób, a niekiedy także instrumentalizuje, inscenizuje i kształtuje w kontekście literackim. Z jednej strony kreślone w literaturze obrazy strachu postrzegać można jako reakcję na lęki, które stwarzała ówczesna rzeczywistość. Z drugiej zaś strony literatura nie tylko odtwarzała lęki epoki i sposoby ich pokonywania, lecz także poddawała je transformacji, włączając do innego medium – medium estetycznej kompozycji, które dystansowało się od uwarunkowań rzeczywistości, wytwarzając własne relacje, czasy, przestrzenie i ciągi wyjaśnień¹³, dzięki czemu otwiera się nie tylko możliwość systematycznej analizy lęków, ale też ich modyfikacji i funkcjonalizowania w polityce i społeczeństwie. Perspektywa literackiego zdystansowania stwarza zarówno możliwość ukazania lęków, na które wystawiony jest człowiek, ale też ich wartościowania, wyróżnienia lęków, które nie były znane, czy

¹⁰ *Ibid.*, s. 337.

¹¹ Na temat strachu w średniowieczu *cf.* G. Duby, *Unseren Ängsten auf der Spur. Vom Mittelalter zum Jahr 2000*, Köln, DuMont Reiseverlag, 2000; P. Dinzlacher, *Angst im Mittelalter. Teufels-, Todes- und Gotteserfahrung. Mentalitätsgeschichte und Ikonographie*, Paderborn, Verlag Schöningh, 1996; C. Lecouteux, *Das Reich der Nachtdämonen. Angst und Aberglaube im Mittelalter*, Düsseldorf/Zürich, Artemis und Winkler Verlag, 2001; E. Schubert, B. Herrmann, ed., *Von der Angst zur Ausbeutung. Umwelterfahrung zwischen Mittelalter und Neuzeit*, Frankfurt a. M., Fischer Taschenbuch Verlag, 1994; A. Gerok-Reiter *et al.* ed., *Angst und Schrecken im Mittelalter, Das Mittelalter*, 12, 2007; R. Endres, „Vorbemerkungen zu einer Untersuchung des Feldes der ‚Angst‘ – Ausdrücke in Otfrieds ‚Evangelienbuch‘“, *in Althochdeutsch*, t. 1-2, ed. H. Kolb, Heidelberg, Winter Verlag, 1987, s. 1000-1011; R. Endres, „Zur Bedeutung von ‚angest‘ und ‚Angst‘“, *in Studia Linguistica et Philologica. Festschrift für Klaus Matzel zum 60. Geburtstag*, ed. H.-W. Eroms, B. Gajek, H. Kolb, Heidelberg, Winter Verlag, 1984, s. 137-144; R. Endres, „Zum Wortinhalt von ‚angest‘ im Rolandslied des Pfaffen Konrad“, *in Psychologie in der Mediävistik. Gesammelte Beiträge des Steinheimer Symposions*, ed. J. Kühnel *et al.*, Göppingen, Kümmerle Verlag, 1985, s. 79-105.

¹² J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVIII w.*, przeł. A. Szymanowski, Pax, Warszawa 1986, s. 8-9.

¹³ O związku między literaturą (światem fikcji) i tak zwanym światem rzeczywistym *cf.* T. Markiewka, „Literatura, rzeczywistość, interpretacja”, *Teksty Drugie*, 2012, 1-2, s. 280-293.

wręcz wprowadzenia nowych wyobrażeń strachu i sposobów jego pokonywania, choć oczywiście te przesunięcia, uzupełnienia i nowe formy literackie nie odbywają się w nieograniczonej przestrzeni, gdyż pojawiają się tu inne normy – normy estetycznej reprezentacji. Mimo tak wszechobecnego strachu i różnych jego odmian związanych z ryzykiem zdrowotnym czy lękami w obszarze religijnym strach nigdy nie pojawia się w literaturze średnio-wysoko-niemieckiej jako temat centralny, lecz raczej punktowo. Lękliwy bohater zasadniczo nie znajduje uznania, nie rozwija się także w literaturze psychologicznych introspekcji¹⁴, które mogłyby uzasadnić określone obawy i reakcje na nie. W tym kontekście *Pieśń o Rolandzie* Pfaffe Konrada wyróżnia się na tle innych zabytków piśmienniczych niemieckiego obszaru językowego. Specyfika tekstu staje się jeszcze bardziej widoczna przy wnikliwej analizie różnic w porównaniu z francuską wersją. *Rolandslied* wykazuje w stosunku do *Chanson de Roland* wiele różnic, w tym w kontekście ukazywania emocji i wartości, jak na przykład zmienione ujęcie złości i władzy¹⁵.

Stanowiąca przedmiot analizy niemiecka wersja *Pieśni o Rolandzie* zachowana jest – poza fragmentami pięciu rękopisów – w jednym prawie kompletnym rękopisie heidelberskim (Heidelberger Handschrift) w dialekcie bawarskim z elementami średnio- i niskoniemieckiego, który został ozdobiony 39 rysunkami szkicowymi, wkomponowanymi w tekst. Rękopis heidelberski pochodzi z końca XII wieku, zaś pozostałe fragmenty z końca XII i początku XIII wieku¹⁶, czyli czasu istotnego w kontekście transferu kulturowego. Od lat siedemdziesiątych XII wieku przekłady czy też adaptacje francuskich dzieł zaczęły coraz bardziej odpowiadać gustom odbiorców na niemieckich dworach i zmieniły zasadniczo w ciągu zaledwie kilku dziesięcioleci kształt literatury wernakularnej w Niemczech. Choć przyjmuje się, że w przypadku poetów wykształconych w łacinie, jak Heinrich von Veldeke, Hartmann von Aue czy Gottfried von Straßburg, wykorzystywanie znajomości łaciny mogło być pomocne w rozumieniu francuskich źródeł, to zdaniem Heinza Sieburga zadziwiająco brzmia słowa Konrada, stwierdzającego w epilogu, że nie przetłumaczył swojego dzieła bezpośrednio ze starofrancuskiego na język niemiecki, lecz korzystając z łacińskiego przekładu pośredniego, którego istnienie nie zostało jednakże potwierdzone¹⁷:

Ob iu daz liet gevalle,
sô gedenket ir mîn alle.
ich haize der phaffe Chunrât.
alsô ez an dem buoche gescriben stât
in franzischer zungen,

¹⁴ A. Gerok-Reiter, *op. cit.*, s. 127-130.

¹⁵ E. Freienhofer, *Verkörperungen von Herrschaft: Zorn und Macht in Texten des 12. Jahrhunderts*, Berlin/Boston, De Gruyter, 2016, s. 88.

¹⁶ D. Katschoke, „Zur Ausgabe“, in *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*. Mittelhochdeutsch/Neuhochdeutsch, ed. D. Katschoke, Stuttgart, Reclam Universal Bibliothek, 2011, s. 616.

¹⁷ H. Sieburg, „Frühe Korrespondenzen. Mittelalterliche Literatur- und Sprachbeziehungen im deutsch-französischen Kulturraum“, *Zeitschrift für interkulturelle Germanistik*, 2013, 4, z. 2, s. 51-54.

sô hân ich ez in die latîne betwungen,
danne in die tiutische gekêret (9077-9083)¹⁸.

Epilog, który Pfaffe Konrad dodał do *Pieśni o Rolandzie*, należy wprowadzić do najcenniejszych zabytków wczesnego niemieckiego pisarstwa, dostarczając wielu szczegółowych informacji związanych z francuskimi źródłami¹⁹, jednak powszechność toposów literackich, jak powoływanie się na łacińskie źródła, obok braku jednoznacznej wiedzy na temat bezpośredniego źródła Konrada utrudniają określenie wkładu niemieckiego autora. Nie można wykluczyć, że wszystkie interpretacje, przesunięcia w uzasadnianiu przebiegu akcji czy nowy sposób zawiązania centralnego konfliktu oparte zostały w ten lub inny sposób na jakiejś nie potwierdzonej francuskiej wersji. Raczej jednak słów Konrada, że niczego nie dodał i niczego nie opuścił („ich nehân der nich ran gemêret, ich nehân der nicht überhaben”, 9084-9085²⁰) nie należy rozumieć dosłownie, biorąc pod uwagę rozumienie identyczności w średniowieczu.

Wskazówek na temat transferu kulturowego dostarczyć mogą informacje dotyczące pomysłodawców niemieckiego tłumaczenia historii. Konrad jako zleceniodawcę tłumaczenia francuskiego tekstu wskazuje cesarza Henryka – prawdopodobnie Henryka Lwa²¹, fundatora m. in. tak zwanego Ewangeliarza Henryka Lwa – arcydzieła romańskiego malarstwa książkowego w północnych Niemczech: „Nu wûnschen wir alle gelîche / dem herzogen Hainrîche, / daz im got lône” / [...] daz buoch hiez er vor tragen, / gescriben zu den Karlingen” (9017-9019, 9022-9023)²². Stwierdzenie Konrada, że niemieckiej wersji *Pieśni o Rolandzie* oczekiwała wysoko urodzona cesarzowa („des gerte diu edele herzoginne, / aines rîchen küniges barn”, 9024-9025)²³, identyfikowana jako Matylda z Anglii²⁴, żona

¹⁸ *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*. Mittelhochdeutsch/Neuhochdeutsch, ed. D. Kartschoke, Stuttgart, Philip Reclams Universal Bibliothek, 2011, s. 608: „Jeśli wiesz się wam podoba, to wszyscy mnie uczczą. Jestem Pfaffe Konrad. Tak jak jest zapisane w księdze w języku francuskim, tak przetłumaczyłem na łacinę, a z tego na język niemiecki”. Wszystkie tłumaczenia, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autorki. Oryginał rękopisu: Universitätsbibliothek Heidelberg, Cod. pal. germ. 112, f^o 123 r^o.

¹⁹ D. Kartschoke, „Nachwort“, in *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*. Mittelhochdeutsch/Neuhochdeutsch, ed. D. Kartschoke, Stuttgart, Reklam Universal Bibliothek, 2011, s. 781.

²⁰ *Ibid.*, s. 608.

²¹ Obok Henryka Lwa z dynastii Welfów jako zleceniodawcę widziano także jego ojca Henryka Pysznego (i jego małżonkę). Według Karla Bartscha już ojciec Henryka Lwa, Henryk Pyszny, wspierał niemiecką poezję. Zdaniem badacza Pfaffe Konrad napisał *Pieśń o Rolandzie* na zlecenie jego małżonki Gertrudy, córki cesarza Lothara II. Cf. K. Bartsch, *Herzog Ernst*, Frankfurt, Salzwasser Verlag, 2020 (reprint 1869), s. CXXIX.

²² *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*, op. cit., s. 604: „Wszyscy chcemy życzyć cesarzowi Henrykowi, aby Bóg go wynagrodził. [...] Polecił ogłosić książkę, która została napisana we Francji”.

²³ *Ibid.*, s. 604: „Tego życzyła sobie szlachetna cesarzowa, córka potężnego króla”.

²⁴ H. Sieburg, op. cit., s. 54. Szlachetna cesarzowa identyfikowana jest przeważnie jako Matylda, córka króla Anglii Henryka II i Eleonory Akwitańskiej, a *Rolandslied* uznaje się za część jej

Henryka Lwa, której ojczystym językiem był anglonormandzki i która posiadała też umiejętność czytania po łacinie, wpisywałoby się w tendencję, zgodnie z którą ożenki niemieckich książąt z kobietami z francuskiej czy francusko-normańskiej wysokiej szlachty znacząco ułatwiały recepcję francuskiej literatury i pozyskiwanie odpowiednich wzorów²⁵.

Sukces francuskiej literatury był przygotowany przez wzrastającą od XI wieku skłonność do francuskich ubiorów, technik walki, kształtu turniejów i form społecznych, nawet jeśli te nowości były niekiedy w konserwatywnych niemieckich kręgach kościelnych napiętnowane jako niezdarne bezguście²⁶. Konrad, choć duchowny, jest natomiast zdania, iż dzięki temu, że cesarska para pomyślała o zaprezentowaniu tekstu także w niemieckim tłumaczeniu, wzrosła godność królestwa: „Daz si sîn ie gedâchten, / daz man ez für brâchte, / in tiutische zungen gekêret, / dâ ist daz rîche wol mit gêret“ (9031-9034)²⁷.

Powstanie literatury w językach wernakularnych w europejskim wczesnym średniowieczu wykazuje – niezależnie od lekkich chronologicznych przesunięć – pewną zbieżność, która polega na włączaniu do nacechowanego przez chrześcijaństwo i duchowną uczoność piśmiennictwa, przedchrześcijańskich, heroicznym tradycji narracyjnych²⁸ wraz z ich wyobrażeniem o odwadze i bohaterstwie. W związku z tym, że we Francji materiał o Rolandzie należy do *chansons de geste*, czyli epiki bohaterskiej, zastanawia, czy w niemieckich przeróbkach tego gatunku, a więc utworach, które w sposób szczególnie związane są z silnym, pozbawionym strachu ideałem bohaterskim, było miejsce dla strachu. Nie bez znaczenia jest, że *Chanson de Roland* w najstarszej postaci postrzegać należy jako medium refleksji historycznej rzeczywistości w XI-XIII wieku w północnej Francji²⁹, a materiał o Rolandzie związany jest z ‘bohaterskimi czasami’ Francji, czyli epoką Merowingów i Karolingów. Francuski epos w takiej formie nie mógł – co oczywiste – rozwinąć się w Niemczech i w związku z tym został w wersji

mecenatu kulturalnego. Cf. J. Jasperse, “Women, Courtly Display and Gifts in the *Rolandslied* and the *Chanson de Roland*”, *Mediaevistik*, 2017, 30, s. 125. Zdaniem Bartscha natomiast Pfaffe Konrad napisał *Pieśni o Rolandzie* na zlecenie Gertrudy, córki cesarza Lothara II. Podobne zainteresowanie rozwijającą się niemiecką poezją przejawiać miał Henryk Lew, a jego małżonka Matylda, córka Henryka II, króla Anglii, miała miłość do poezji przynieść ze swoich ojczystych stron. Na jej dworze tworzył zapewne Eilhart von Oberg swojego *Tristana*. Cf. K. Bartsch, *op. cit.*, s. CXXIX.

²⁵ Większość patronów literatury w językach wernakularnych we wczesnych latach znaleźć można wśród kobiet z anglonormańskiej szlachty feudalnej. Cf. E. Auerbach, *Język literacki i jego odbiorcy w późnym antyku łacińskim i średniowieczu*, Wydawnictwo homini, Kraków 2006, s. 261.

²⁶ H. Sieburg, *op. cit.*, s. 54-55.

²⁷ *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*, *op. cit.*, s. 604 i s. 606: „Dzięki temu, że w ogóle o tym pomyśleli, aby zaprezentować go [tekst] w niemieckim tłumaczeniu, wzrosła godność królestwa”.

²⁸ V. Millet, H. Sahn, ed., *Narrations and Hero. Recounting the Deeds of Heroes in Literature and Art of the Early Medieval Period*, Berlin/Boston, De Gruyter, 2014.

²⁹ D. Katschoke, „Nachwort“, *op. cit.*, s. 780.

Konrada przeformułowany w pieśń męczenniczą. Treści musiały być dostosowane do warunków i oczekiwań odbiorców na niemieckich dworach, co widać nie tylko w przypadku *Pieśni o Rolandzie*, ale też w eposach Hartmanna von Aue *Erec* i *Iwein*³⁰. Wersja *Pieśni o Rolandzie* Konrada nie ma silnego odniesienia do francuskiej idei narodowej, a na pierwszy plan wysuwa się chrześcijaństwo, kwestia wiary i całkowitego oddania Bogu. Niemiecka adaptacja przesiąknięta jest militarno-ascetyczną ideologią wypraw krzyżowych i myślą martyrologiczną³¹. Walki i sceny bitewne nie są przez Konrada pokazane szczegółowo i skrupulatnie, bardziej eksponuje on liczbę zgładzonych pogan. Przede wszystkim zaś niemiecka wersja wydaje się bardziej pieśnią o Karolu niż o Rolandzie, koncentrując się na postaci władcy, który jest właściwym protagonistą i bohaterem tej opowieści. Czy otwierało to przestrzeń na prezentację strachu lub lęku i jaką rolę odgrywać one mogły w strukturze tekstu literackiego?

W związku z tym, że zasadniczą wymowę *Pieśni o Rolandzie* – przede wszystkim jej niemieckiej wersji – stanowi walka rozumiana jako służba Bogu w celu osiągnięcia glorii męczeństwa, w sposób oczywisty nie ma tu początkowo miejsca na strach³². Ekspozowanie scen odwagi zintensyfikowane jest w rękopisie heidelberskim szkicami³³ scen o takiej właśnie wymowie (Cod. Pal. Germ. 112, f^o 57 v^o, 74 v^o, 117 r^o). Ukazują one Rolanda, który dotarł do budynku przed innymi i uderza w pogańską tarczę swoim mieczem, jak też uzbrojonego Rolanda z tarczą i podniesionym do ataku mieczem oraz uciekającego poganina i kolejnych pogan leżących u stóp konia, których hełmy i ciała wskazują na proste cięcia miecza chrześcijańskiego rycerza. Na jednym ze szkiców ukazany został cesarz Karol jadący konno, z mieczem, uniesioną tarczą i w towarzystwie kilku swoich rycerzy. Przed cesarzem uklękła królowa, najwyraźniej na znak swojej uległości.

Zasadniczo epika wypraw krzyżowych w dość schematyczny sposób projektuje na pogan dalekie od Boga zwątpienie, a chrześcijan łączy ze sprawiedliwym gniewem. Choć Roland i jego najbliższe otoczenie są wolni od strachu i gotowi ponieść męczeńską śmierć, to w dziele Konrada, w nawiązaniu do starofrancuskiej *Pieśni o Rolandzie*, po raz pierwszy wbrew schematycznej tendencji uwidacznia się sensybilizacja w odniesieniu do przejawów strachu po chrześcijańskiej stronie³⁴.

³⁰ H. Sieburg, *op. cit.*, s. 52.

³¹ B. Bastert, *Helden als Heilige: ‚Chanson de geste‘ – Rezeption im deutschsprachigen Raum*, Tübingen/Basel, A. Francke Verlag, 2010, s. 270.

³² *Ibid.*, s. 131.

³³ Na temat korelacji słowa i obrazu w rękopisie heidelberskim *cf.* I. Brähler-Körner, „Von der Handschrift zum Sammelbild, vom Bilderbogen zum Comic. Die Rolandssage in mittelalterlichen und neuzeitlichen Text-Bild-Kombinationen“, *in* *Geschichten sehen, Bilder hören Bildprogramme im Mittelalter*, ed. A. Schindler, E. Meyer, Bamberg, University of Bamberg Press, 2015, s. 49-74.

³⁴ K. Ridder, „Emotion und Reflexion in erzählender Literatur des Mittelalters“, *in* *Codierungen von Emotionen im Mittelalter*, ed. C. St. Jaeger, I. Casten, Berlin/New York, De Gruyter, 2003, s. 212.

Strach pojawia się w ważnej scenie obrad Karola i jego palatynów, kiedy wybrany ma zostać posłaniec, którego zadaniem byłoby rozpoznanie we wrogim obozie zamiarów niewiernych. Zadanie to wymagało szczególnej odwagi, tym bardziej, że poprzedni wysłannik stracił życie. Rzykowne posłannictwo weryfikuje postawy, gdyż doświadczonego Ganeluna, ojczyma Rolanda, opanowuje bezgraniczny strach. Objawia się on reakcją fizyczną – perspektywa niebezpieczeństwa sprawia, że zbladł: „Ganelûn erbleichte harte / hin zu Ruolante er warte“ (1382-1383)³⁵. Strach skłania go także do formułowania oskarżeń pod adresem Rolanda³⁶, które unaoczniają mają rzekomo złe intencje pasierba, chęć przejścia przez niego spadku, a nawet opętanie przez złe duchy:

er sprach: „nu hât mich der hêrre Ruolant
ûz disme rîche versant,
daz ich unter den heiden ersterbe
unde ime daz erbe werde.
ach unde wê geschehe dir! was wîzest dû mir?
mit bæsen geisten bist du gemuot.
nûist ez aller êrist her ûz erbluot,
daz dû mir ie riete an den lib“ (1384-1392)³⁷.

Ganelun powołuje się na to, że są z Rolandem rodziną, zarzucając pasierbowi brak lojalności (1393-1396, s. 102). Odgraża się też, że odpłaci się Rolandowi, kiedy uniknie śmierci (1397-1403, s. 102). Cesarz dwukrotnie stara się przekazać Ganelunowi rękawicę, a druga próba ujawnia kolejne nerwowe reakcje spowodowane strachem. Ojczym Rolanda jest tak nerwowy, że opuszcza rękawiczkę („alsô er ime den hantscuoch gab, / er liez in nider vallen”, 1435-1436, s. 106), po czym rzuca się królowi do stóp („Ganelûn viel deme Kaiser zu vüezen”, 1416, s. 106), ostrzega, że Roland zagarnie cały spadek, prosi o łaskę w imieniu żony i syna, przypomina o śmierci posłańców, a w końcu wybucha niepokonanym płaczem („er begonde heize weinen”, 1458, s. 106)³⁸. U Ganeluna strach miesza się ze złością jako efekt nowej oceny sytuacji. Taką reakcję tłumaczyć może lęk o własne życie, a przede wszystkim troska o żonę i dziecko. O ile lęk przed śmiercią jest uzasadniony, gdyż poprzedni posłańcy nie wrócili, to niemiecki tekst nie wyjaśnia głębokiej nienawiści do Rolanda³⁹. W scenie, która okazuje się kluczowa, gdyż staje się początkiem dalszego upadku Ganeluna, można nie tylko znaleźć próbę

³⁵ *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*, *op. cit.*, s. 100: „Ganelun bardzo zbladł. Spojrzał na Rolanda”.

³⁶ Na temat relacji Ganeluna i Rolanda *cf.* K. Stackmann, „Karl und Ganelun. Das Thema des Verrats im *Rolandslied* des Pfaffen Konrad und seine Bearbeitungen“, *Poetica*, 1976, 8, s. 258-280.

³⁷ *Ibid.*, s. 102: „I powiedział: Teraz wygnał mnie pan Roland z tego kraju. Abym znalazł śmierć u pogan i abym przekazał mu spadek. Biada tobie! Cóż ci zrobiłem? Jesteś opętany przez złe duchy. Teraz stało się wiadome, że zawsze nastawiałeś na moje życie”.

³⁸ A. Gerok-Reiter, *op. cit.*, s. 132.

³⁹ K. Ridder, *op. cit.*, s. 214.

scharakteryzowania strachu i reakcji osoby nim opanowanej, ale też skonfrontowanie dwóch postaw: młodego pobawionego strachu Rolanda i przepełnionego strachem zdrajcy⁴⁰. Strach i lęk opatrzone są ponownie negatywnymi znakami dopiero wtedy, kiedy Ganelun postępuje niewłaściwie i staje się zdrajcą⁴¹.

Drugi – obok strachu – aspekt opisu Ganeluna ogniskuje się wokół kosztowności, błyszczenia i bogactwa, będących znakiem zbytniego przywiązywania wagi do dóbr ziemskich, a także upadku świata. Przekupny zdrajca Ganelun jest u Konrada drugim Judaszem i zbliża się swoim zachowaniem do niewiernych, którzy pozbawieni prawdziwej wiary w Boga muszą być ostatecznie przepełnieni strachem. Strach oznacza tu więc brak wiary, a w konsekwencji prowadzi do upadku. W wersji Konrada strach nie służy w związku z tym jedynie do scharakteryzowania indywidualnej psychiki i do zróżnicowania postaci: pozbawionego strachu Rolanda i opanowanego strachem Ganeluna, lecz raczej do nakreślenia typów postaci oraz zarysowania granicy między dobrem i złem. Jednocześnie odbiorca nie odczuwa lęku o Ganeluna, gdyż od samego początku strach tej postaci sugeruje jego związek ze złem. Również całkowity brak strachu u Rolanda – mimo zagrożenia jego życia – nie niepokoi odbiorców, którzy mogą oczekiwać, że dostąpi wiecznego błogosławieństwa⁴².

Kluczowa scena, w której strach i jego brak stanowią czynnik różnicujący dwie postaci, dwie postawy, zapowiada rolę strachu i jego braku w całym tekście *Rolandslied*, co dochodzi do głosu w scenie z Oliwierem i rogiem przed śmiercią Rolanda. Choć w obu wersjach, zarówno *Chanson de Roland*, jak i przeróbce Pfaffe Konrada, widoczne są różnice między chrześcijaństwem a islamem, to francuski tekst⁴³ argumentuje, przynajmniej z perspektywy Oliwiera, że brak strachu u Rolanda wynikał ze zbytnej ufności we własne siły⁴⁴:

Co dist Rollant: „Por quei me portez ire?”
 E il respond: “Cumpainz, vos le feïstes,
 Kar vasserlage par sens nen est folie;
 Mielz valt mesure que ne fait estultie.
 Franceis sunt morz par vostre legerie. [...]”
 Vostre proecce, Rollant, mar la ve[i]mes!” (1722-1727)⁴⁵.

⁴⁰ A. Gerok, *op. cit.*, s. 132.

⁴¹ K. Ridder, *op. cit.*, s. 214.

⁴² A. Gerok-Reiter, *op. cit.*, s. 132-134.

⁴³ Na temat wymowy starofrancuskiej *Pieśni o Rolandzie*, cf. D. Nelting, „Literalität und Spiritualität im altfranzösischen *Rolandslied*“, *Romanische Forschungen*, ed. V. Klostermann, 2007, vol. 119, n° 2, s. 203-217.

⁴⁴ S. Seidl, „Narrative Ungleichheiten. Heiden und Christen, Helden und Heilige in der *Chanson de Roland* und im *Rolandslied* des Pfaffen Konrad“, *Zeitschrift für Literaturwissenschaft und Linguistik*, 2009, 156, 4, s. 46.

⁴⁵ *La Chanson de Roland*, éd. L. Gautier, Tours, Alfred Mame, 1881, s. 167-168 : „Roland powiedział: ‘O co się na mnie gniewasz?’ A Oliwier odpowiedział: ‘Jesteście tego winni, ponie-

Ta sama scena skonstruowana jest u Konrada w odmienny sposób, koncentrując się na chrześcijaństwie. Wyeksponowane zostało w niej to, że brak strachu ma pozytywny wydźwięk jedynie wtedy, kiedy nie opiera się na nadmiernej wierze w siebie i dumie, lecz bojaźni wobec dzieła Boga:

‘unt ne wære es dir, lieber geselle, nicht lait,
 ich swüere dir ain offen ait,
 daz ich ez niene blâsen will.
 der haiden nist nie sô vil,
 ez ne sî ir aller vaictage.
 für wâr ich dir sage,
 die haiden sint vor gote vertailt.
 sô werdent aber mit bluote gerainet
 die hêren gotes marterære.
 wolt got, daz ich des wert wære,
 daz ich verdienete deb namen,
 dar wolt ich gerne gâhen.
 wie sælic der ist geborn,
 den got dâ zuo hât erkorn,
 daz er in sînem dieneste beliget,
 want er im daz himelrîche ze lône gibet (3873-3888)⁴⁶.

Takie ujęcie pozwala zobaczyć też w scenie opisu walki z niewiernymi znacznie więcej niż schematyczne ujęcie znane z epiki wypraw krzyżowych, projektujące na pogan dalekie od Boga zwątpienie:

Ruolant in den satel trat.
 er sprach: ‚wo! ir süezen Karlinge,
 ich bit iuch in der wâren gotes minne,
 fürchtet nehain ir grôzen magen.
 si sint die aller bæsesten zagen.
 habent si grôzer rîterscraft,
 got gibet uns urmære craft.
 si werdent hiute unser fuozschâmel.
 si geligent vil jâmer.
 wir zertreten si in ir bluote.
 ôwol ir helde guote,

waż rozsądne rycerstwo nie jest błazeństwem. Dobra miara jest więcej warta niż szaleństwo. Frankowie zginęli z powodu twojej lekkomyślności. [...] Wasza odwaga, Rolandzie, spowodowała nieszczęście”.

⁴⁶ *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*, op. cit., s. 272: „Jeśli tobie, drogi przyjacielu, nie byłoby przykro, chciałbym ci publicznie przyrzec, że w żadnym razie nie zatrabię. Paganie nie są tak liczni, aby nie mogłoby to być ich końcem. Gwarantuję ci, przed Bogiem paganie są już osądzeni. Natomiast raz jeszcze ochrzczeni krwią będą dostojni męczennicy Boga. Jeśli Bóg zechce, żebym był tego godny, że zasłużę na to imię, pośpieszę tam z przyjaciółmi. Błogosławiony ten, którego Bóg do tego wybrał, aby umrzeć w jego służbie; ponieważ odplaci mu w Królestwie Niebieskim”.

gedenket, waz iu dar umbe gehaizen sî.
machen wir die sële frî (5806-5818)⁴⁷.

Wprawdzie niewierni są tchórzami, a chrześcijan cechuje odwaga, jednak Konrad odchodzi od schematycznego ujęcia. Jego uwaga koncentruje się na wiernych, którzy swoim zwątpieniem mogą zdradzić władcę i wiarę. Podkreśla, że wiarę w zwycięstwo zapewnia nie odwaga i siła, ale zawierzenie Bogu. Odwaga nie jest wartością samą w sobie, lecz tym, co pozwala oddzielić dobro od zła, wierność od zdrady.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż *Rolandslied* jest głęboką analizą postaw przejawiających się w strachu i odwadze. Konrad odchodzi jednak od prostych schematów funkcjonujących w literaturze ukazującej świat wiernych i niewiernych. Scena wskazania posłańca, która zdaje się weryfikować postawy konkretnych postaci, w wersji Konrada zawiera dość szczegółowe analizy jednostkowych reakcji pozwalające zrozumieć całość utworu, w którym wymowa sięga znacznie dalej niż reakcje poszczególnych postaci. Analiza zjawiska strachu w *Rolandslied* w kontekście zbieżności lub różnic z *Chanson de Roland* wskazuje, że Pfaffe Konrad przystosowując tekst dla niemieckiego odbiorcy zostawił zasadniczy rozwój akcji, ale zmienił jego wymowę, wykorzystując potencjał tkwiący w złożonym zjawisku strachu i jego braku.

Bibliografia

- Auerbach, Erich, *Język literacki i jego odbiorcy w późnym antyku łacińskim i średniowieczu*, Wydawnictwo homini, Kraków, 2006
- Bartoszewicz, Agnieszka, „Świat uczuć w późnośredniowiecznych miastach polskich – temat badawczy czy nierozwiązywalna zagadka”, in *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi*, red. Agnieszka Bartoszewicz et al., WUW, Warszawa 2010, s. 331-342
- Bartsch, Karl, *Herzog Ernst*, Frankfurt, Salzwasser Verlag, 2020 (reprint 1869)
- Bastert, Bernd, *Helden als Heilige: ‚Chanson de geste‘ – Rezeption im deutschsprachigen Raum*, Tübingen/Basel, A. Francke Verlag, 2010
- Boquet, Damien, Piroška Nagy, *Sensible Moyen Âge. Une histoire des émotions dans l’Occident médiéval*, Paris, Le Seuil, coll. L’Université historique, 2015
- Brähler-Körner, Isabell, „Von der Handschrift zum Sammelbild, vom Bilderbogen zum Comic. Die Rolandssage in mittelalterlichen und neuzeitlichen Text-Bild-Kombinationen“, in *Geschichten sehen, Bilder hören Bildprogramme im Mittelalter*, ed. Andrea von Schindler, Evelyn Meyer, Bamberg, University of Bamberg Press, 2015, s. 49-74
- Burzyńska, Anna, „Afekt – podejrzany i pożądany”, in *Kultura afektu – afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, red. Ryszard Nycz, Anna Łebkowska, Agnieszka Dauksza, IBL PAN, Warszawa 2015, s. 115-134

⁴⁷ *Ibid.*, s. 400: „Roland usiadł w siodle i powiedział: „Cóż, pobożni Francuzi, proszę was w imię miłości prawdziwego Boga, nie bójcie się ich wielkiej siły. To najędźniejsi tchórze. Nawet jeśli mają więcej rycerzy, to Bóg daje nam największą moc. Jeszcze dzisiaj będą podnóżkiem naszych stóp. Znajdą żalną śmierć. Zdepczemy ich w ich krwi. W górę, dzielni bohaterowie, pamiętajcie o tym, co jest wam za to obiecane. Chcemy uwolnić duszę”.

- Buschinger, Danielle, « Roland et Olivier dans la *Chanson de Roland* et le *Rolandslied* : quelques jalons », *Olifant*, 1986 (Summer), vol. 11, n^o, s. 129-142
- Buschinger, Danielle, *L'Épopée dans les pays de langue allemande*, Paris, Honoré Champion, 2020
- Buschinger, Danielle, Spiewok Wolfgang, *Das „Rolandslied“ des Konrad: gesammelte Aufsätze*, Greifswald, Reineke-Verlag, 1996
- Buschinger, Danielle; Spiewok Wolfgang, „*Chanson de Roland*“ und „*Rolandslied*“, *Actes du colloque du Centre d'Études Médiévales de l'Université de Picardie*, Greifswald, Reineke Verlag, 1997
- Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*. Mittelhochdeutsch/Neuhochdeutsch, ed. Dieter Kartschoke, Stuttgart, Philip Reclams Universal Bibliothek, 2011
- Delumeau, Jean, *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVIII w.*, przeł. Adam Szymanowski, Pax, Warszawa 1986
- Dinzelbacher, Peter, *Angst im Mittelalter. Teufels-, Todes- und Gotteserfahrung. Mentalitätsgeschichte und Ikonographie*, Paderborn, Verlag Schöningh, 1996
- Duby, Georges, *Unseren Ängsten auf der Spur. Vom Mittelalter zum Jahr 2000*, Köln, DuMont Reiseverlag, 2000
- Endres, Rolf, „Vorbemerkungen zu einer Untersuchung des Feldes der ‚Angst‘ – Ausdrücke in Otfrieds ‚Evangelienbuch‘“, in *Althochdeutsch*, t. 1-2, ed. Herbert Kolb, Heidelberg, Winter Verlag, 1987, s. 1000-1011
- Endres, Rolf, „Zur Bedeutung von ‚angust‘ und ‚Angst‘“, in *Studia Linguistica et Philologica. Festschrift für Klaus Matzel zum 60. Geburtstag*, ed. Hans-Werner Eroms, Bernhard Gajek, Herbert Kolb, Heidelberg, Winter Verlag, 1984, s. 137-144
- Endres, Rolf, „Zum Wortinhalt von ‚angest‘ im *Rolandslied* des Pfaffen Konrad“, in *Psychologie in der Mediävistik. Gesammelte Beiträge des Steinheimer Symposions*, ed. Jürgen Kühnel et al., Kümmerle Verlag, Göttingen, 1985, s. 79-105
- Farrier, Susan E., „*Das Rolandslied* and the *Song of Roulond* as Moralizing Adaptations of the *Chanson de Roland*“, *Olifant*, 1991 (Spring & Summer), vol. 16, n^o 1/2, s. 61-76
- Freienhofer, Evamaria, *Verkörperungen von Herrschaft: Zorn und Macht in Texten des 12. Jahrhunderts*, Berlin/Boston, De Gruyter, 2016, <https://doi.org/10.1515/9783110472066>
- Gerok-Reiter, Annette et al. ed. „Angst und Schrecken im Mittelalter“, *Das Mittelalter*, 2007, vol. 12, n^o 1, <https://doi.org/10.1524/mial.2007.12.1.3>
- Gerok-Reiter, Annette, „Die Angst des Helden und die Angst des Hörers. Stationen einer Umbewertung in mittelhochdeutscher Epik“, *Das Mittelalter*, 2007, vol. 12, n^o 1, s. 127-143, <https://doi.org/10.1524/mial.2007.12.1.127>
- Jasperse, Jitske, “Women, Courtly Display and Gifts in the *Rolandslied* and the *Chanson de Roland*”, *Mediaevistik*, 2017, 30, s. 125-145, <https://doi.org/10.3726/med.2017.01.05>
- Kartschoke, Dieter, „Nachwort“, in *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*. Mittelhochdeutsch/Neuhochdeutsch, ed. Dieter Kartschoke, Stuttgart, Reclam Universal Bibliothek, 2011, s. 773-791
- Kartschoke Dieter, „Zur Ausgabe“, in *Das Rolandslied des Pfaffen Konrad*. Mittelhochdeutsch/Neuhochdeutsch, red. Dieter Kartschoke, Stuttgart, Reclam Universal Bibliothek, 2011, s. 613-625
- La Chanson de Roland*, éd. Léon Gautier, Tours, Alfred Mame, 1881
- Lecouteux, Claude, *Das Reich der Nachtdämonen. Angst und Aberglaube im Mittelalter*, Düsseldorf/Zürich, Artemis und Winkler Verlag, 2001
- Lehmann, Johannes F., „Geschichte der Gefühle. Wissensgeschichte, Begriffsgeschichte, Diskursgeschichte“, in *Handbuch Literatur und Emotionen*, ed. Martin von Koppenfels, Cornelia Zumbusch, Berlin/Boston, De Gruyter, 2016, s. 140-157
- Lebkowska, Anna, „Jak ucieleśnił ciało: o jednym z dylematów somatopoetyki“, *Teksty Drugie*, 2011, 4, s. 11-27

- Markiewka, Tomasz, „Literatura, rzeczywistość, interpretacja”, *Teksty Drugie*, 2012, 1-2, s. 280-293
- Nelting, David, *Literalität und Spiritualität im altfranzösischen Rolandslied*, *Romanische Forschungen*, ed. Vittorio Klostermann, April 2007, vol. 119, n° 2, s. 203-217, <https://doi.org/10.3196/003581207781361288>
- Neumann, Friedrich, „Wann entstanden Kaiserchronik und *Rolandslied*?“, *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur*, 1962, t. 91, z. 4, s. 263-329
- Ridder, Klaus, „Emotion und Reflexion in erzählender Literatur des Mittelalters“, in *Codierungen von Emotionen im Mittelalter*, ed. C. Stephen Jaeger, Ingrid Casten, Berlin/New York, De Gruyter, 2003, s. 203-221, <https://doi.org/10.1515/9783110893977.203>
- Seidl, Stephanie, „Narrative Ungleichheiten. Heiden und Christen, Helden und Heilige in der *Chanson de Roland* und im *Rolandslied* des Pfaffen Konrad“, *Zeitschrift für Literaturwissenschaft und Linguistik*, 2009, 156(4), s. 46-64, <https://doi.org/10.1007/BF03380023>
- Sieburg, Heinz, „Frühe Korrespondenzen. Mittelalterliche Literatur- und Sprachbeziehungen im deutsch-französischen Kulturraum“, *Zeitschrift für interkulturelle Germanistik*, 2013, 4, z. 2, s. 41-59, <https://doi.org/10.14361/ziG.2013.0205>
- Spiewok, Wolfgang, „Karl und Roland: Funktionswandel bei Adaption und Rezeption“, in *Zum Traditionsverständnis in der mittelalterlichen Literatur*, ed. Danielle Buschinger, Wolfgang Spiewok, Greifswald, Reineke Verlag, 1991, s. 117-138
- Stackmann, Karl, „Karl und Ganelun. Das Thema des Verrats im *Rolandslied* des Pfaffen Konrad und seine Bearbeitungen“, *Poetica*, 1976, 8, s. 258-280
- Szatan, Małgorzata, „Strach a lęk w ujęciu nauk humanistycznych”, *Studia Gdańskie*, 2012, XXXI, s. 325-342

Joanna Godlewicz-Adamiec, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, pracownik badawczo-dydaktyczny w Instytucie Germanistyki, germanistka-mediewistka, współzałożycielka i kierownik interdyscyplinarnego zespołu badawczego „Badania nad kulturą dawną” i współkierownik międzyuczelnianego konsorcjum badawczego „Literatura – Konteksty”, koordynator subprojektu „Literatura – Konteksty – Posthumanizm” w Działaniu „Nieantropocentryczna podmiotowość kulturowa” w ramach Inicjatywy Doskonałości UW, redaktor naczelna (wraz z Pawłem Piszczatowskim) czasopisma „Transpositiones” (BRILL Deutschland) oraz współredaktorka serii wydawniczych (Harrassowitz i BRILL Deutschland, z Pawłem Piszczatowskim). Jednym z istotnych obszarów zainteresowań są różnorodne aspekty relacji kultury francuskiej i niemieckiej w okresie średniowiecza.